



info.rpo.lubelskie.pl



Lubelskie Fundusze Europejskie

Wspólne korzyści. Realne możliwości



Projekt okładki: MDI Sp. z o.o.

Skład: MDI Sp. z o.o.

Wydawca: Województwo Lubelskie, ul. Grottgera 4, 20-029 Lublin

Wydanie I, Lublin, 2019

www.rpo.lubelskie.pl

www.info.rpo.lubelskie.pl

www.facebook.com/LubelskieFunduszeEuropejskie

www.instagram.com/lubelskiefunduszeuropejskie

<https://www.youtube.com/user/rpolubelskie>

Okładka: Kula plazmowa na zajęciach pokazowych. Zbliżenie na panele fotowoltaiczne. Naczynia laboratoryjne zawierające substancje chemiczne. Droga wojewódzka po remoncie. Powiększony przez lupę owad. Grafika prezentująca układ kostny dolnej połowy ciała.

Fot. UM w Lublinie/Collage Przemysław Gąbka, UM w Lublinie/Marcin Tarkowski, stock.adobe.com

Spis treści:

1. Co dają Ci Fundusze Europejskie?.....	4
2.1 SZANSA NA PRACĘ dzięki Funduszom.....	5
2.2 Szkoły, w których nauka daje zatrudnienie – sprawdź!.....	5
2.3 Szansa na pracę. Z pomocą urzędu pracy i środków unijnych łatwiej znajdziesz zatrudnienie!.....	8
3.1 ZDROWIE dzięki Funduszom.....	10
3.2 Badaj się bezpłatnie i bez kolejek!.....	11
3.3 Co robić, kiedy Twoje dziecko ma nadwagę? Pomagamy rozwiązać ten problem.....	13
4.1 ROZWÓJ dzięki Funduszom.....	15
4.2 Jesteś naukowcem? Masz duże szanse zaistnieć w biznesie!.....	15
4.3 Przedsiębiorco! Poznaj możliwości, jakie dają Ci Fundusze Europejskie!.....	18
5.1 ROZRYWKA dzięki Funduszom.....	20
5.2 Co robić, kiedy brakuje pomysłu na weekend? Propozycja dla całej rodziny.....	21
6.1 PRZYJAZNE OTOCZENIE dzięki Funduszom.....	23
6.2 Tu możesz jeździć bez obaw o korki!.....	24
6.3 Odetchnij pełną piersią! Fundusze Europejskie pomagają zadbać o środowisko.....	26
7. Podsumowanie.....	28

Fot. stockadobe.com



Zdjęcie: Zbliżenie na dłonie łącznie się w serdecznym geście.

Fot. stockadobe.com



Zdjęcie: Uścisk dłoni oraz dwie pary klaszczących dłoni.

1. Co dają Ci Fundusze Europejskie?

W tym roku obchodziliśmy 15-lecie członkostwa Polski w Unii Europejskiej. W związku z tym dużo mówiło się o działaniach zrealizowanych z Funduszy Europejskich. Z pewnością dotarła do Ciebie przynajmniej część tych informacji. Może nawet jesteś w stanie wymienić kilka inwestycji, które zostały sfinansowane ze środków unijnych.

Ale czy wiesz, co konkretnie dają Ci Fundusze Europejskie? Jak efekty unijnych projektów wpływają na Ciebie – rodzica, pracownika, przedsiębiorcę, mieszkańca województwa lubelskiego? Niniejsza publikacja jest odpowiedzią na to pytanie. Chcemy pokazać mieszkańcom Lubelszczyzny, że Fundusze Europejskie to konkretne inicjatywy, podnoszące jakość lokalnego życia. Rezygnujemy zatem z urzędowej otoczki i niewiele mówiących statystyk na rzecz rozmów z osobami, które zyskały dzięki środkom unijnym nowe możliwości.

Zapraszamy zatem do wspólnej podróży po rozmaitych zakątkach naszego województwa. W kolejnych rozdziałach naszego ebooka udowadniamy, że Fundusze Europejskie dają:

- szansę na pracę,
- zdrowie,
- rozwój,
- rozrywkę,
- przyjazne otoczenie.

**ZAPOWIADA SIĘ
OBIECUJĄCO, PRAWDA?**

**ZAPRASZAMY
DO LEKTURY!**

*Zdjęcie: Kobieta w okularach
pogrążona w lekturze.*



Fot. stock.adobe.com

2.1 SZANSA NA PRACĘ dzięki Funduszom

Fundusze Europejskie pomogą Ci znaleźć pracę. Te pierwszą, wymarzoną lub podjętą po długim okresie bezrobocia. Nie wierzysz? Biorąc udział w projekcie unijnym możesz podnieść swoje kwalifikacje na szkoleniach i kursach, skorzystać z doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy, wziąć udział w płatnych stażach u pracodawców czy starać się o dotację na założenie własnej działalności gospodarczej. Środki unijne wesprą Twoją karierę, gdy jeszcze jesteś uczniem – pomogą Ci zidentyfikować cele zawodowe i podjąć działania, które przybliżą Cię do zdobycia zatrudnienia w przyszłości.

Nadal nie jesteś przekonany? Przeczytaj, jak realizowane są unijne inicjatywy dające szansę na zatrudnienie oraz poznaj historie osób, które dzięki Funduszom Europejskim znalazły pracę!

2.2 Szkoły, w których nauka daje zatrudnienie – sprawdź!

Czy tylko prestiżowa szkoła lub uczelnia gwarantuje młodzieży dobry start w dorosłość? Niekoniecznie! W zdobyciu wymarzonego zatrudnienia może pomóc każda placówka, która stwarza warunki sprzyjające efektywnej nauce, dysponuje odpowiednimi pomocami naukowymi, wykwalifikowaną kadrą pedagogów. Dzięki Funduszom Europejskim coraz więcej szkół może pochwalić się tym, że skutecznie wspiera młodych, którzy stawiają lub będą stawiać swoje pierwsze kroki na rynku pracy. Takimi placówkami są Technikum TEB Edukacja w Lublinie oraz Zespół Szkół nr 3 w Kraśniku.



Fot. UM w Lublinie/Przemysław Gąbka

Zdjęcie: Dwie młode dziewczyny w pracowni chemicznej.

Nowoczesne pracownie, nowe umiejętności

Co zobaczysz, przekraczając próg Technikum TEB Edukacja w Lublinie? Sale lekcyjne wyposażone w kamery cyfrowe, projektory multimedialne, tablice interaktywne. Pracownie stomatologiczne i farmaceutyczne, w których stoi profesjonalny sprzęt i aparatura medyczna. Robi wrażenie, prawda? A to nie wszystko. Placówka systematycznie inwestuje nie tylko w nowoczesne pomoce naukowe, ale przede wszystkim w warsztaty dla uczniów, podczas których młodzież może zdobyć praktyczne i przydatne w konkretnym zawodzie umiejętności.

- Obecnie w szkole realizujemy projekt unijny, dzięki któremu uczniowie mogą kształcić się w zawodach takich jak technik informatyk i technik weterynarii. Wybór tych właśnie zawodów nie był przypadkowy. Wynikał on z potrzeb lokalnego rynku pracy i sugestii, jakie otrzymaliśmy od pracodawców. Przyznaję, że o ile zapotrzebowanie na informatyków wydało nam się oczywiste, o tyle zdziwiliśmy się, słysząc, że wiele placówek i firm szuka techników weterynarii – mówi Aleksandra Kaczmarek, jedna z osób koordynujących projekt „Mistrzowie zawodu – wykwalifikowani absolwenci kierunków technik informatyk i technik weterynarii Technikum TEB Edukacja w Lublinie”.

Nauka dla praktyki

Pani Aleksandra mówi, co udało się zrealizować dzięki unijnemu wsparciu:

- Uruchomiliśmy niewielkie grupy szkoleniowe (do 12 osób), dzięki czemu uczniowie mogą zdobywać wiedzę w komfortowych warunkach i zyskują szansę na wypracowanie umiejętności praktycznych, polegających m.in. na obsłudze specjalistycznego sprzętu czy oprogramowania. Zadbaliśmy o kwalifikacje naszej kadry – przeszkoliliśmy wybranych nauczycieli m.in. z zakresu ratownictwa weterynaryjnego. Doposażyliśmy pracownię dedykowaną przyszłym technikom weterynarii, zakupiliśmy do pracowni informatycznej tablety wraz z licencją na program graficzny.

Jakie dokładnie umiejętności zdobywają uczniowie, którzy biorą udział w projekcie? Okazuje się, że program kursów został dokładnie przemyślany. Dzięki temu uwzględnia potrzeby zarówno pracodawców, jak i osób, które będą bezpośrednio korzystać z pomocy informatycznej lub weterynaryjnej.

- Przyszłych techników weterynarii uczymy przeprowadzania USG jamy brzusznej małych zwierząt, diagnostyki i pielęgnacji zwierzęcej skóry oraz sierści, postępowania w przypadku wykrycia ektopasożytów, a także udzielania zwierzętom pomocy w ramach ratownictwa weterynaryjnego. W przypadku techników informatyków skupiamy się na tych kwalifikacjach, których od absolwentów oczekują pracodawcy. Prowadzone na tym kierunku zajęcia kończą się zdobyciem certyfikatów potwierdzających umiętność obsługi programów takich jak Adobe Photoshop czy Autodesk Inventor.

A co o inicjatywie sądzą sami uczniowie? Wielu z nich podkreśla, jak istotny jest dla nich praktyczny wymiar zajęć:

- Cieszę się, że na zajęciach mogę korzystać ze sprzętu takiego jak ten, który znajduje się w klinikach weterynaryjnych. To dla mnie ważne, żeby nie tylko uczyć się teoretycznych informacji, ale także zobaczyć, jak wygląda wybrany przeze mnie zawód od tej bardziej praktycznej strony

- mówi Bartek, uczeń jednej z pierwszych grup, które wzięły udział w projekcie.



Zdjęcie: Pies badany podczas wizyty u weterynarza.

Wsparcie dla uczniów Lubelszczyzny

Innym przykładem inicjatywy, która ułatwi uczniom zdobycie zatrudnienia, jest projekt „Rozbudowa Zespołu Szkół Nr 3 w Kraśniku o warsztaty kształcenia praktycznego”. Dzięki niemu szkoła zyska aż 18 nowych pracowni wraz ze specjalistycznym wyposażeniem. Pozwoli to na skuteczniejsze kształcenie uczniów w zawodach takich jak: technik elektryk, technik informatyk, technik hotelarstwa, technik pojazdów samochodowych, technik urządzeń i systemów energii odnawialnej czy technik mechatronik.

- Rozwój nowoczesnego szkolnictwa zawodowego jest jednym z naszych priorytetów. Dzięki warsztatom zapewnimy jak najlepsze warunki do edukacji młodzieży z terenu Powiatu Kraśnickiego, a to z kolei przyczyni się do łatwiejszego wejścia na rynek pracy po ukończeniu nauki w szkole

– mówi Andrzej Maj z Rady Powiatu Kraśnickiego.

Słowa Pana Andrzeja wskazują na to, co najważniejsze w przypadku realizacji unijnych projektów. Wsparcie z UE może mieć realny wpływ na przyszłość mieszkańców Lubelszczyzny (zwłaszcza tych młodych) i podnieść jakość ich życia. Inwestycja w edukację to nie tylko nowoczesne szkoły, lepsi nauczyciele i ciekawsze zajęcia, ale przede wszystkim – lepiej przygotowani do zawodowego startu uczniowie, przyszli specjaliści w swoich zawodach.

Jak szkoły mogą zwiększyć szansę na zatrudnienie uczniów i absolwentów dzięki unijnemu wsparciu?



1 staże i praktyki u pracodawców



2 współpraca z uczelniami i jednostkami badawczymi



3 kwalifikacyjne kursy zawodowe



4 spotkania z doradcą zawodowym



5 doposażenie warsztatów i laboratoriów



6 stypendia dla najlepszych

2.3 Szansa na pracę. Z pomocą urzędu pracy i środków unijnych łatwiej znajdziesz zatrudnienie!

Czy wiedziałeś, że urzędy pracy to istotni realizatorzy projektów unijnych? Dzięki wsparciu z UE i instytucjom funkcjonującym na terenie naszego województwa udało się pomóc blisko 18 tysiącom osób bezrobotnych! Choć ta statystyka jest imponująca, najważniejsze nie są liczby, a konkretne historie ludzi borykających się z problemami związanymi ze zdobyciem pracy. Przeczytaj, co o pomocy urzędów pracy mają do powiedzenia ci, którzy z niej skorzystali!

Wytrwałość i... tutaj szczęścia

Każdy, kto kiedykolwiek był bezrobotny, wie, że zmaganie się z brakiem zatrudnienia jest trudne pod względem emocjonalnym. Ciągłe śledzenie ofert, wielokrotne rozsyłanie CV, telefon, który jak na złość nie dzwoni – wszystko to wywołuje frustrację i przygnębienie. Te przykre doświadczenia znane są Pani Karolinie Kaleniuk.

- Zawsze chciałam pracować jako rehabilitantka. Ukończyłam kierunkowe studia magisterskie, po których zaczęłam szukać pracy. Rozsyłałam CV do placówek, w których chciałam pracować, regularnie przeglądałam portale z ofertami pracy, zdarzyło mi się też osobiście złożyć dokumenty w kilku ośrodkach rehabilitacji. Jednak telefon milczał – nikt się nie odzywał. Było to dla mnie trudne doświadczenie – wierzyłam w to, co chcę robić, miałam plan na siebie, a mimo to... nie wychodziło. W końcu z konieczności podjęłam pracę, która nie odpowiadała moim ambicjom zawodowym. Zaczęłam zarabiać, sama się utrzymywać, wiedziałam jednak, że będę dążyć do zmian w swoim życiu. Po pewnym czasie zrezygnowałam z ówczesnej pracy, aby jeszcze raz podjąć próbę zdobycia tego wymarzonego zatrudnienia.



Fot. UM w Lublinie/Marcin Tarkowski

Zdjęcie: Zbliżenie na dłoń kobiety i materiały szkoleniowe.

Pani Karolina szukała różnych sposobów na to, by pracować w wyuczonym zawodzie. Jednym z nich był udział w projekcie unijnym z zakresu aktywizacji zawodowej, realizowanym przez Powiatowy Urząd Pracy w Zamościu.

- Dzięki udziałowi w projekcie mogłam podnieść swoje kwalifikacje. Odebrałam dwa kierunkowe szkolenia, jedno z zakresu rehabilitacji barku, drugie dotyczące rehabilitacji kolana. Te kursy były dla mnie o tyle cenne, że od czasów studiów nie miałam styczności z tematyką rehabilitacyjną. Pracowałam w innej branży, zupełnie niezwiązanej z moim wykształceniem. Dzięki kursom nie tylko odświeżyłam i zaktualizowałam swoją wiedzę, ale także po prostu poczułam się pewniej.

Szkolenia okazały się przełomem dla Pani Karoliny – krótko po zakończeniu udziału w kursach znalazła wymarzoną posadę.

- Po ukończeniu szkoleń rozesłałam CV. Odezwał się do mnie pan doktor z przychodni, w której obecnie pracuję. Miałam to szczęście, że kiedyś brałam udział w prowadzonych przez niego zajęciach. Pan doktor wspominał mnie jako sumienną osobę i postanowił dać mi szansę.

Przygoda ze środkami z UE nie skończyła się dla Pani Karoliny tylko na odbyciu szkoleń. Okazało się bowiem, że projekt unijny przewiduje również środki na doposażenie miejsca dla pracownika. W związku z tym do przychodni, w której Pani Karolina znalazła pracę, został zakupiony sprzęt rehabilitacyjny.

- Jestem bardzo zadowolona z otrzymanego wsparcia. Nieśmiało dodam, że moi przełożeni również – zyskali bowiem nie tylko pracownika, ale także nowe, ułatwiające skuteczną rehabilitację urządzenia.

Praca? Mówisz masz!

Kolejną osobą, której projekt unijny pomógł w znalezieniu zatrudnienia, jest Pani Angelika Marek. Zapytana o to, z czego wynikały jej problemy ze znalezieniem zatrudnienia, śmieje się i mówi:

- Chyba żadna praca, w której wcześniej pracowałam, nie była tak naprawdę dla mnie, nie czułam się w niej komfortowo. A podejmowałam się różnych zajęć, również tych o charakterze fizycznym. Wiedziałam jednak, że zależy mi na spokojnej, stabilnej pracy biurowej. Trudno mi było jednak znaleźć takie zatrudnienie. Rynek pracy w Zamościu, w którym mieszkam, nie oferuje zbyt wielu tego typu miejsc pracy.

Pani Angelika skorzystała z pośrednictwa pracy, realizowanego w ramach unijnego projektu przez PUP w Zamościu. Dość szybko zaproponowano jej dokładnie taką pracę, o jakiej od dawna marzyła. Pani Angelika znalazła zatrudnienie w ośrodku szkolenia kierowców w charakterze pracownika biurowego. Kobieta jest zadowolona z obecnej pracy. Przyznaje jednak, że chce się nadal rozwijać:

- Chętnie wzięłabym udział w jakimś szkoleniu językowym. Mógłby to być kurs organizowany w ramach projektów unijnych. Z takimi inicjatywami mam dobre skojarzenia – w końcu to dzięki jednej z nich znalazłam pracę.



Fot. stock.adobe.com

Zdjęcie: Mężczyzna pomagający kobiecie podczas szkolenia komputerowego.

Inwestycja w mieszkańców

Miejskie i powiatowe urzędy pracy z naszego województwa na przestrzeni pięciu lat przeznaczyły prawie 200 mln zł na aktywizację osób bezrobotnych. To za sprawą środków z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 udało się zorganizować szkolenia, staże, spotkania z doradcą zawodowym. Część z nich przeznaczono na dofinansowanie do własnej działalności gospodarczej oraz pośrednictwa zawodowego.

Komu pomogły projekty realizowane przez urzędy pracy? Dzięki nim zatrudnienie znalazły osoby o niskich kwalifikacjach zawodowych, osoby z niepełnosprawnościami lub te znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, zagrożone wykluczeniem społecznym. Szansę na zatrudnienie zyskali także ci, którzy przez długi czas nie mogli znaleźć pracy lub chcieli wykonywać zawód, na który zapotrzebowanie na rynku jest stosunkowo niewielkie.

Chciałbyś skorzystać z pomocy w poszukiwaniu zatrudnienia? A może znasz kogoś, kto potrzebuje wsparcia w tym zakresie? Pamiętaj, że udział w projekcie unijnym to jeden ze skuteczniejszych sposobów na zdobycie pracy – i to tej wymarzonej!

3.1 ZDROWIE dzięki Funduszom

Fundusze Europejskie to w dużej mierze dotacje na służbę zdrowia. Nowy sprzęt medyczny, rozwój innowacyjnych technologii i materiałów, szkolenia dla lekarzy i personelu, dofinansowanie programów zdrowotnych, badań diagnostycznych – to niektóre z form unijnego wsparcia.

Warto także podkreślić, że projekty realizowane ze środków z UE pomagają nie tylko leczyć, ale także zapobiegać poważnym problemom ze zdrowiem. A w jaki sposób? Tego dowiesz się z artykułów, jakie znajdziesz w niniejszym rozdziale!

*Zdjęcie: Naczynia laboratoryjne
wypełnione substancjami chemicznymi.*

Fot. UM w Lublinie/Marcin Tarkowski

3.2 Badaj się bezpłatnie i bez kolejek!

Co zniechęca pacjentów do wykonywania regularnych badań? Długie kolejki – i to nie tylko przed gabinetami zabiegowymi. Na specjalistyczną diagnostykę często trzeba czekać miesiącami. Krótsze terminy przyjęć obowiązują w placówkach prywatnych, tu jednak badania są kosztowne. Pokażemy Ci, że dla długich kolejek i kosztownej diagnostyki istnieje alternatywa. Sprawdź, jak Lubelskie Fundusze Europejskie pomagają ustrzec się przed jednymi z najgroźniejszych chorób – nowotworami złośliwymi.

Nowotwór równie wstydlivy, co groźny

W jaki sposób szpitale wykorzystują unijne wsparcie? Odpowiedzi na to pytanie pomaga udzielić wizyta w szpitalu w Kraśniku. W tej placówce z Funduszy Europejskich został sfinansowany program profilaktyki raka jelita grubego – nowotworu, który co roku diagnozuje się u 12 tys. Polaków. O szczegółach programu profilaktycznego opowiada Pan Rafał Poleszak - kierownik ds. rozwoju i logistyki kraśnickiego szpitala.

- Realizacja unijnego projektu „Program profilaktyki raka jelita grubego w podregionie puławskim” składała się z dwóch etapów. Pierwszy z nich dotyczył szkoleń i edukacji. W ramach projektu osoby zainteresowane brały udział w spotkaniach edukacyjnych na terenie poszczególnych powiatów. Uczestnicy mogli posłuchać prelekcji lekarzy, obejrzeć wartościowe filmy i materiały na temat nowotworu, dowiedzieć się jakie są przyczyny raka jelita grubego oraz jak rozpoznawać i leczyć nowotwór. Drugi etap projektu stanowiły badania, przeprowadzane wśród osób, które uczestniczyły w spotkaniach informacyjnych lub które z innych źródeł dowiedziały się o możliwości diagnostyki.



Fot. stock.adobe.com

Zdjęcie: Lekarz ze sprzętem do kolonoskopii.

Pan Rafał mówi, jak zmieniło się funkcjonowanie szpitala i co zyskali pacjenci kraśnickiej placówki dzięki unijnemu wsparciu:

- Środki pozyskane z Funduszy Europejskich pozwoliły nam przeprowadzić wszystkie działania całkowicie bezpłatnie. To, co w największym stopniu zmieniło się w naszym szpitalu dzięki dofinansowaniu, to dostępność badań dla pacjentów. Jak wszyscy wiemy, kolejki do specjalistów są dość znaczne – w naszym szpitalu na wizytę w pracowni trzeba było czekać nawet rok. Dzięki temu, że bierzemy udział w projekcie, kolejki udaje się znacznie skrócić – część pacjentów jest bowiem badana „na bieżąco” w ramach projektu.

Nie tylko kobiety problem

Co dwie minuty jedna kobieta umiera na raka szyjki macicy. Ta statystyka jest przerażająca nie tylko dla kobiet. Panowie, czy Wasze żony, mamy i córki dbają o zdrowie i badają się regularnie?

W szpitalu w Bełżycach realizowany jest projekt propagujący profilaktykę i diagnostykę raka szyjki macicy. Dzięki niemu 500 kobiet całkowicie bezpłatnie zbada się w kierunku tego nowotworu.

- Wczesna diagnostyka uchroniła mnie przed dalszym rozwojem choroby. Rak szyjki macicy przebiega podstępnie i bezobjawowo. Gdyby nie badania profilaktyczne, nie wiedziałabym, że cokolwiek mi dolega, a tym bardziej że jest to nowotwór. Dzięki temu, że wykryto u mnie nowotwór we wczesnym stadium, mam duże szanse na całkowite wyleczenie – mówi pani Kasia, jedna z pacjentek szpitala w Bełżycach, u której zdiagnozowano chorobę.

Podobną inicjatywę realizują także inne placówki na terenie Lubelszczyzny. Przykładem jest Wojewódzki Szpital w Białej Podlaskiej, który dzięki środkom unijnym zapewni dostęp do badań profilaktycznych dla aż 4 000 kobiet.

Specjalistyczne badania dzięki Funduszom Europejskim

Fundusze Europejskie pomogły wielu osobom zadbać o zdrowie. A Ty? Czy badasz się regularnie, interesujesz się profilaktyką groźnych chorób? Jeśli nie, mamy nadzieję, że zachęci Cię do tego nasz artykuł oraz jeszcze jedna wypowiedź Pana Rafała:

- Profilaktyka jest kluczowa, jeśli chodzi o odpowiednio wczesne rozpoznanie większości niebezpiecznych chorób. Niestety, dostępność badań jest nieraz bardzo utrudniona. Zdecydowanie polecałbym zatem pacjentom skorzystanie z możliwości wzięcia udziału w badaniach finansowanych ze środków unijnych, tym bardziej, że są one całkowicie bezpłatne. Poza tym sam udział w części edukacyjnej jest szczególnie cenny. Podczas spotkań z lekarzami można dopytać o niepokojące symptomy oraz to, jak uchronić się przed groźną chorobą.

Pamiętajcie, że w trosce o zdrowie pomogą Wam Lubelskie Fundusze Europejskie!



Zdjęcie: Lekarka pokazująca model żeńskiego układu rozrodczego.

3.3 Co robić, kiedy Twoje dziecko ma nadwagę? Pomagamy rozwiązać ten problem

Twoje dziecko ma nadwagę? Czy wiesz, że w związku z tym grożą mu choroby układu krążenia, cukrzyca lub dolegliwości ze strony układu kostno-stawowego? Inicjatywy realizowane ze środków unijnych pomagają uniknąć przykrych konsekwencji nadprogramowych kilogramów. Przykładem takiego przedsięwzięcia jest projekt „Profilaktyka nadwagi i otyłości” realizowany przez Stowarzyszenie „Klub XXI wieku”.

W odpowiedzi na realne problemy

Podczas IV Narodowego Kongresu Żywnościowego, który odbył się w styczniu 2019 roku, lekarze alarmowali, że co 4. polskie dziecko ma nadwagę. Problem jest więc powszechny, co potwierdzają nie tylko statystyki, ale także słowa Pani Justyny Syroki – prezes Stowarzyszenia „Klub XXI wieku”.

- Problem otyłości jest dużym problemem społecznym, zauważanym przez wiele osób – nie tylko lekarzy, nauczycieli czy rodziców. W naszym stowarzyszeniu pracuje wielu psychologów, którzy również sygnalizowali, że problem otyłości wśród dzieci wymaga reakcji. Zdecydowaliśmy się w związku z tym działać wieloaspektowo. Przygotowaliśmy projekt, który pozwalał trafić do dzieci na wielu płaszczyznach dzięki podjęciu zróżnicowanych działań. Postanowiliśmy połączyć zajęcia z dietetyki i aktywności ruchowe z konsultacjami psychologicznymi.

Zmiana nie tylko nawyków, ale i myślenia

Jakie dokładnie działania są realizowane w ramach projektu? Pani Justyna tłumaczy:

- Dzieci są badane przez pielęgniarkę, co pozwala na określenie nie tylko stopnia otyłości, ale także problemów zdrowotnych związanych z nadwagą. Wszyscy uczestnicy biorą udział w zajęciach z edukacji zdrowotnej i dietetyki oraz warsztatach z psychologiem. W ramach projektu przeprowadzane są także zajęcia ruchowe na salach sportowych i boiskach – odbywają się one w grupach nie większych niż 20 osób. W przypadku dzieci, które zmagają się z dużą nadwagą lub potrzebują dodatkowego wsparcia, tworzony jest indywidualny plan działania, obejmujący m.in. dodatkowe konsultacje z psychologiem.

Pani prezes stowarzyszenia podkreśla kluczową rolę, jaką w profilaktyce otyłości odgrywa pomoc psychologiczna:

- Psycholodzy podczas zajęć z dziećmi skupiają się na związku emocji z naszymi zachowaniami. Próbuje nauczyć dzieci odróżniania prawdziwych potrzeb od tych związanych z rekompensowaniem negatywnych emocji – złości, frustracji. Budują świadomość, że uczucie smutku, przygnębienia może powodować chęć na określone rzeczy, w tym niezdrowe przekąski. Poruszają też tematy takie jak wpływ mediów na styl naszego życia czy kształtowanie nawyków żywieniowych przez reklamy telewizyjne, Internet.



Fot. stockadobe.com

Zdjęcie: Dzieci trzymające plasterki papryki w zabawny sposób, imitujący okulary.

Chętnie podejmowany trud

Walka z niezdrowymi nawykami, podjęcie regularnej aktywności fizycznej, rozmowy na temat problemów emocjonalnych – to wszystko wymaga dużego wysiłku. Czy dzieci w wieku szkolnym są gotowe go podjąć? Pani Justyna rozwiewa wątpliwości w tym zakresie:

- Dzieci reagują entuzjastycznie, są ciekawe tego, co dzieje się na zajęciach. Cieszą się ze sprzętu do ćwiczeń, jaki dajemy każdemu uczestnikowi projektu (jest to skakanka, mata do ćwiczeń), chętnie też biorą udział w aktywnościach ruchowych, podczas których mogą wykorzystać te „prezenty”. Wiele dzieciaków wykazuje się dużą otwartością podczas spotkań z psychologami.

Obecnie ze wsparcia stowarzyszenia korzysta wielu uczniów. Jednak cele, jakie stawiają przed sobą osoby koordynujące projekt, są bardzo ambitne:

- Projekt jest w trakcie realizacji – dotychczas udało nam się objąć wsparciem około 3000 dzieci, planowo chcemy, aby w projekcie wzięło udział 6000 uczniów z całego województwa.

W zdrowym ciele zdrowy duch – dzięki Funduszom Europejskim

Realizacja projektu nie byłaby możliwa, gdyby nie dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego.

- Dzięki unijnemu wsparciu udało nam się opłacić wynagrodzenia specjalistów prowadzących zajęcia, zakupić sprzęt niezbędny do zajęć sportowych oraz wydać broszurę informacyjną. Broszura pozwala dzieciom przypomnieć sobie informacje, jakie były przekazywane podczas zajęć. Zawarliśmy w niej m.in. podstawowe zajęcia z zakresu diety i przykłady ćwiczeń, które mogą wykonywać najmłodszy.

Dofinansowanie z Funduszy Europejskich wyniosło blisko 1,4 mln zł, przy czym całkowita wartość projektu to około 1,6 mln zł. Inwestycja w profilaktykę nadwagi i otyłości opłaci się nam wszystkim. Zdrowie dzieci i młodzieży jest naszym wspólnym dobrem. Od nawyków i stylu życia młodych ludzi w dużej mierze zależy to, jaki będzie obraz i kondycja naszego społeczeństwa w przyszłości.



Fot. stock.adobe.com
Zdjęcie: Grupa uśmiechniętych dzieci, z których jedno trzyma kilka obręczy do hula-hoop.

4.1 ROZWÓJ dzięki Funduszom

Skorzystali z Funduszy Europejskich i odnieśli sukces. O kim mowa? O przedsiębiorcach, którzy dzięki unijnemu wsparciu stworzyli innowacyjną technologię, zaistnieli na międzynarodowym rynku czy zaczęli oferować swoim Klientom unikatowe, specjalistyczne usługi. O naukowcach, którzy realizują niezwykle inicjatywy i tym samym udowadniają, że nauka to przede wszystkim praktyczne rozwiązania, a nie teoretyczne konstrukty.

Chcesz poznać ich historie? A może interesuje Cię, w jaki sposób Fundusze Europejskie mogą pomóc w rozwijaniu swojej działalności lub wdrożeniu nietypowych pomysłów i rozwiązań? Zapraszamy do dalszej lektury!

4.2 Jesteś naukowcem? Masz duże szanse zaistnieć w biznesie!

Czy naukowiec może zrozumieć przedsiębiorcę? Jak połączyć specjalistyczne badania, teoretyczne konstrukty z biznesowymi potrzebami? O tym, że nauka może wejść w dialog z biznesem, przekonuje działalność Instytutu Nowych Syntez Chemicznych (INS) – placówki, w której prowadzone są prace badawcze i rozwojowe w dziedzinie m.in. chemii, biologii czy ochrony środowiska.

W INS obecnie realizowane są dwa projekty dofinansowane z Funduszy Europejskich - „Modernizacja węzła przygotowania i formowania materiałów w doświadczalno-produkcyjnej instalacji otrzymywania katalizatorów i nośników ceramicznych” oraz „Kompleksowa rozbudowa instalacji doświadczalno-produkcyjnej do ekstrakcji surowców roślinnych”. Jakie znaczenie dla biznesu mają te wszystkie działania o enigmatycznie brzmiących nazwach? Ideę projektów i ich cel przedstawia Pani Jolanta Kobus z Działu Organizacji, Planowania i Analiz INS.

Nowa technologia dla przemysłu chemicznego

Pierwszy z wyżej wymienionych projektów dedykowany jest firmom działającym w przemyśle chemicznym. Jak tłumaczy Pani Jolanta:

- Realizacja projektu pozwoli nam prowadzić naprawdę zaawansowane badania dotyczące otrzymywania katalizatorów. To substancje często stosowane w przemyśle (m.in. samochodowym, petrochemicznym, nawozowym), których celem jest – w dużym uproszczeniu – przyspieszenie reakcji chemicznych. Tego typu badania to duże wsparcie dla wielu przedsiębiorstw z branży chemicznej poszukujących nowych, innowacyjnych technologii produkcji katalizatorów.

Co dokładnie zostało zrealizowane w ramach unijnego projektu? Pani Jolanta wyjaśnia:

- Unijne środki przeznaczone zostały głównie na zakup infrastruktury badawczej. Dodatkowo dostosowaliśmy pomieszczenia laboratoryjne do wymogów nowego sprzętu i postaraliśmy się zapewnić naukowcom jak najlepsze warunki obsługi urządzeń.



Fot. UM w Lublinie/Marcin Tarkowski

Zdjęcie: Naczynia w laboratorium chemicznym.

Pani Jolanta wskazuje, dlaczego te działania, ukierunkowane na pozyskanie nowych urządzeń, były dla placówki tak ważne:

- Nawet najlepsi naukowcy nie są w stanie pracować bez infrastruktury badawczej – szczególnie współcześnie, kiedy tempo postępu technologicznego jest wręcz zawrotne. Dodatkowo jakość sprzętu badawczego przekłada się na dokładność wyniku i spektrum usług, jakie możemy zaoferować klientowi. Stąd tak ważne jest dla nas pozyskiwanie środków na zakup specjalistycznych urządzeń.

Jakość i ekologia dla przemysłu spożywczego

Zarówno pierwszy, jak i drugi projekt dotyczy unowocześnienia infrastruktury, którą dysponuje placówka. W tym przypadku mamy jednak do czynienia z technologią, która znajduje zastosowanie głównie w przemyśle spożywczym. Mowa o ekstrakcji nadkrytycznej – procesie, który pozwala uzyskać wyciągi roślinne wyróżniające się czystością oraz jest całkowicie bezpieczny dla środowiska naturalnego.

- Rozbudowujemy i unowocześniamy infrastrukturę badawczą po to, aby precyzyjnie odpowiadać na potrzeby przedsiębiorców. Ekstrakcja nadkrytyczna to bowiem technologia, w wyniku której możliwe jest uzyskanie produktu nie tylko chemicznie czystego, ale także – o dowolnym udziale poszczególnych substancji składowych

– tłumaczy Pani Jolanta.

Jakie przedsiębiorstwa mogą być zainteresowane pracami badawczymi z zakresu ekstrakcji nadkrytycznej?

- Z naszych usług już teraz korzystają duże firmy działające w branży piwowarskiej, takie jak Perła Browary Lubelskie oraz Van Pur SA. Nowoczesne laboratorium pozwoli nam podnieść jakość usług dla obecnych klientów i pozyskać tych nowych. Spodziewamy się, że procesem ekstrakcji krytycznej będą zainteresowane firmy działające w przemyśle spożywczym oraz przedsiębiorstwa kosmetyczne, czyli w skrócie - producenci wyrobów bazujących na wyciągach roślinnych

– dodaje Pani Jolanta.

Zaistnieć w biznesie dzięki Funduszom Europejskim

Pani Jolanta pytana, skąd pomysł na to, by pozyskać środki z Funduszy Europejskich na realizację dwóch omawianych projektów, odpowiada:

- Dzięki środkom unijnym już wcześniej z sukcesem zrealizowaliśmy trzy kilkunastomilionowe inwestycje. Stąd nasza dalsza działalność zmierzająca do pozyskiwania środków z Funduszy Unijnych. Możliwość zakupu nowoczesnej infrastruktury badawczej to dla naukowców szansa na sprostanie dość wysokiej konkurencji na rynku, nie tylko polskim, ale także europejskim i światowym.

Dotacje na zakup sprzętu, dofinansowanie specjalistycznych badań, środki na rozwój działalności i jej promocję za granicą – to tylko niektóre z form wsparcia, z których mogą skorzystać placówki naukowe. Fundusze Europejskie pomagają instytucjom badawczym dostosować się do wymogów rynku i odpowiedzieć na realne potrzeby przedsiębiorców. Dzięki temu zyskują nie tylko sami naukowcy i właściciele firm, ale także my wszyscy – osoby, do których trafia lepszy, nowatorski produkt.

Od pomysłu do dofinansowania



Zidentyfikuj potrzeby

Określ cel, który chciałbyś zrealizować ze środków unijnych. Zrób to w oparciu o swoją wiedzę, doświadczenie oraz dotychczas prowadzoną działalność.



Poszukaj źródła finansowania

Aby znaleźć źródło finansowania użyj wyszukiwarki dotacji (dostępnej pod adresem: www.funduszeuropejskie.gov.pl/wyszukiwarka/) lub skorzystaj z konsultacji w Punktach Informacyjnych Funduszy Europejskich. Dobrym źródłem dotacji jest Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego – więcej informacji na jego temat znajdziesz na stronie: rpo.lubelskie.pl



Myśl projektowo

Jeśli Twój pomysł ma zostać zrealizowany ze środków unijnych, powinien być opisany w ujęciu projektowym. Pamiętaj o tym, aby wyznaczyć terminy realizacji poszczególnych działań. Przygotuj się też na konieczność wypełniania i prowadzenia dokumentacji – Fundusze Europejskie to środki publiczne, stąd ich pozyskiwanie wymaga zachowania określonych procedur.



Podpisz umowę

Umowa to formalne przypieczętowanie decyzji o przyznaniu wsparcia. Zawiera ona spis zasad finansowania projektu oraz obowiązki związane z jego realizacją. Stanowi też potwierdzenie, że unijne środki trafią na Twoje konto.



Zrealizuj projekt

To czas na to, aby realizować projekt zgodnie z przyjętymi przez Ciebie założeniami. Ważne, abyś ich się trzymał – to warunek zachowania całości przyznanego dofinansowania.



Promuj projekt

Pokaż innym, co udało Ci się zrealizować dzięki Funduszom Europejskim. Dzięki temu nie tylko zachęcisz innych do sięgania po unijne wsparcie, ale także będziesz mógł wypromować swoje produkty lub usługi.



Rozlicz projekt

Zamknięcie i rozliczenie projektu rozpoczyna tzw. okres trwałości. To czas, w którym musisz utrzymać efekty projektu (mogą być one różne w zależności od tego, czego dotyczył Twój projekt). Długość okresu trwałości również zależy od tego, jaki typ działalności prowadzisz (mała, średnia lub duża firma).

Fundusze Europejskie czekają. Zdobądź je!

4.3 Przedsiębiorco! Poznaj możliwości, jakie dają Ci Fundusze Europejskie!

Prowadzisz firmę i szukasz sposobów na rozwój swojego przedsiębiorstwa? Dzięki Funduszom Europejskim możesz zakupić nowoczesny sprzęt, wprowadzić na rynek innowacyjny produkt, zwiększyć rozpoznawalność swojej marki za granicą... Co jeszcze? Sprawdź! Z artykułu dowiesz się, jakie możliwości dają przedsiębiorcom unijne dotacje. Przeczytasz o doświadczeniach innych właścicieli firm – być może zainspirują Cię one do wprowadzenia zmian we własnym przedsiębiorstwie!

Produkt, którego jeszcze nie było

Czy słyszeliście kiedykolwiek o antybakteryjnej kłamce? Pomysłodawcą właśnie takiego produktu jest Pan Andrzej Wiśniewski, właściciel firmy WISBERG Sp. z o.o.

- Moja przygoda z antybakteryjnością zaczęła się, kiedy pracowałem w szpitalu. Tam przekonałem się, jak groźne dla zdrowia mogą być zakażenia wewnątrzszpitalne. Wiemy doskonale o tym, że bakterie nie mają nóg, tylko my je przenosimy – na ruchomych częściach ciała, fartuchach, ubraniach. Stworzenie antybakteryjnej kłamki pomogłoby zapobiec rozprzestrzenianiu się drobnoustrojów.

Firma Pana Andrzeja rozpoczęła pracę nad innowacyjnym produktem. Kluczowe dla powodzenia pomysłu było przeprowadzenie rzetelnych badań i opracowanie takiej technologii, która gwarantowałaby, że kłamki będą... same się oczyszczają.

- Do produkcji kłamek wykorzystaliśmy miedź – materiał o naturalnych właściwościach przeciwdrobnoustrojowych. Opracowaliśmy technologię, prototypy produktów i przetestowaliśmy je w laboratorium. Potwierdziliśmy w ten sposób, że stworzone przez nas kłamki samoistnie oczyszczają się z bakterii w ciągu 30-40 min.

Przeprowadzenie badań, o których mówi Pan Andrzej, nie byłoby możliwe bez wsparcia w postaci środków z Regionalnego Programu Operacyjnego:

- Specjalistyczne badania to koszt ponad 100 tys. zł. Mojej firmie nie byłoby stać na wyłożenie takiej kwoty na same badania – tym bardziej, że wcale nie mieliśmy pewności, że opracowana przez nas technologia okaże się skuteczna. Wsparcie ze środków unijnych pozwoliło nam zweryfikować odważny i nietypowy pomysł bez obaw o to, że przyniesie on przedsiębiorstwu znaczne straty.

Zdjęcie: Zbliżenie na trzymany w dłoniach ulotkę informacyjną.



Fot. UM w Lublinie/Rafał Michatowski

Innowacje doceniane na międzynarodowym rynku

Nosicie okulary, ale macie wrażenie, że szkła zamiast wyostreżać, męczą Wasz wzrok? Firma Pana Alberta Smektalskiego opracowała technologię, która ułatwia dobór szkielek korygujących astygmatyzm i pomaga w diagnozowaniu niektórych chorób cywilizacyjnych, takich jak jaskra czy zaćma.

- Obecnie osoby odwiedzające okulistę czy optyka są nieskończoną ilość razy pytane, czy w danych szklach widzą lepiej, czy gorzej. Jest to dość subiektywny i nie do końca wiarygodny sposób oceny naszego wzroku. Opracowana przez nas technologia DAT jest bardziej precyzyjna. Od pacjenta wymaga się bardzo prostej odpowiedzi – czy widzi konkretny element, czy też nie? Jeśli nie – oznacza to, że jego szkła są nieprawidłowo dobrane

– tłumaczy Pan Albert.

Właściciel firmy podkreśla rolę, jaką Fundusze Europejskie odegrały nie tylko w stworzeniu, ale także promowaniu technologii DAT:

- Dzięki Funduszom Europejskim zakupiliśmy ponad 500 sztuk sprzętu wspierającego diagnostykę metodą DAT. Takie zaplecze techniczne sprawiło, że mogliśmy zaistnieć na rynku. Co więcej, unijne środki pozwoliły nam rozpocząć sprzedaż naszych usług za granicą – najpierw w Niemczech, potem w Danii i na Słowacji. Internacjonalizacja usług w naszym przypadku okazała się strzałem w dziesiątkę. Obecnie sprzedaż międzynarodowa stanowi aż 80% naszej sprzedaży całkowitej.

Nowe środki, nowe usługi, nowi klienci

Myślisz, że Fundusze Europejskie są przeznaczone wyłącznie dla dużych przedsiębiorstw? Nic bardziej mylnego! Środki unijne pomogły rozszerzyć działalność Marii i Henrykowi Kocielom. Małżeństwo prowadzi firmę OGRÓD i zajmuje się głównie projektowaniem i urządzaniem ogrodów. Od jakiegoś czasu w przedsiębiorstwie można skorzystać także z nietypowej usługi, a mianowicie... badania kondycji roślin.

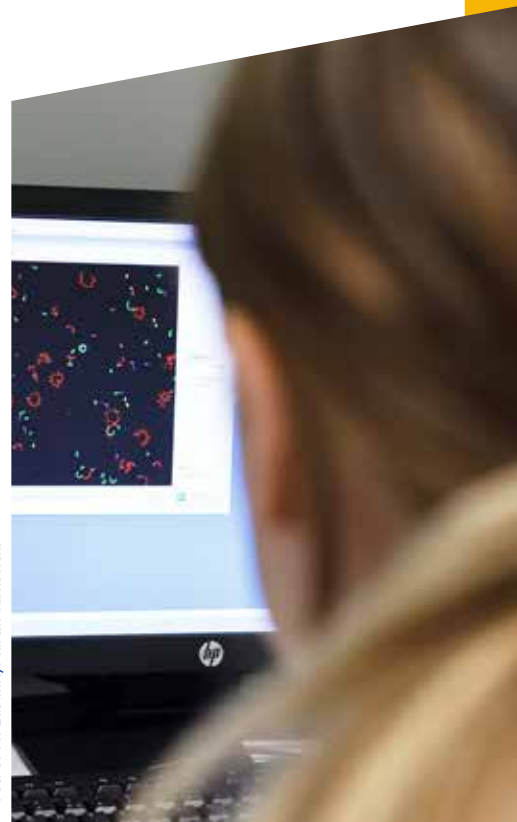
- Nasze przedsiębiorstwo bada rośliny, to, jak poszczególne gatunki i odmiany zachowują się pod wpływem nawozów, zróżnicowanego nasłonecznienia czy zmiany innych warunków. Zajmujemy się też wertykalnymi ogrodami, czyli ścianami pokrytymi roślinnością. Badamy, które rośliny nadawałyby się do takich ogrodów

– tłumaczy Pan Henryk.

Kto korzysta z tego typu usług? Okazuje się, że firma prowadzona przez Panią Marię i Pana Henryka nie może narzekać na brak zleceń:

- Wykonujemy badania dla instytucji naukowych, osób, które prowadzą badania, piszą prace doktorskie z zakresu biologii, botaniki, dendrologii. Badamy kondycję plantacji rozmaitych roślin, zbóż, a także lasów, w związku z czym z naszych usług korzystają rolnicy, leśnicy czy przedsiębiorstwa działające w obszarze ochrony środowiska lub ogrodnictwa

– dodaje Pan Henryk.



Fot. UM w Lublinie/Marcin Tarkowski

Zdjęcie: Postać kobiety patrzącej w monitor i analizującej wyniki badań.

Inicjatywa ratująca zdrowie

Z pomocą Funduszy Europejskich można zmieniać świat, co udowadnia wynalazek firmy MEDICAL INVENTI. Zespołowi naukowców, koordynowanemu przez prof. Grażynę Ginalską, udało się stworzyć tzw. „sztuczną kość” – biomateriał, którym w bezpieczny sposób można zastąpić ludzką kość. Innowacyjne tworzywo nie dość, że jest elastyczne, daje się dopasowywać do kształtu ubytku kostnego, nie wywołuje reakcji zapalnych, to jeszcze po wszczepieniu ulega przebudowie w naturalną tkankę kostną.

Wynalezienie materiału jest ratunkiem dla pacjentów z poważnymi urazami kostnymi, takimi jak Pan Daniel, którego lewa noga została zmiażdżona wskutek wypadku motocyklowego:

- Lekarze rekomendowali amputację nogi. Nie miałem chęci żyć. Materiał, nad którym pracowała Pani profesor, był dla mnie jedyną szansą na odzyskanie sprawności. Nie było innego sposobu na to, aby moja kość odbudowała się na tak długim odcinku. Byłem pełny obaw, bałem się, czy organizm nie odrzuci przeszczepu. Wszystko jednak odbyło się zgodnie z planem, a ja mogę funkcjonować w pełni normalnie, tak, jak przed wypadkiem.

Działalność firmy MEDICAL INVENTI to najlepszy dowód na to, że mając pomysł, determinację i środki można zrealizować nie tylko opłacalną, ale przede wszystkim – naprawdę wartościową inicjatywę. Przedsiębiorco! Czy powyższe historie zainspirowały Cię do wprowadzenia zmian w Twojej firmie? Jeśli tak, pamiętaj: z Funduszami Europejskimi naprawdę możesz więcej!

5.1 ROZRYWKA dzięki Funduszom

Nie samą nauką, pracą i rozwojem człowiek żyje. Dlatego Fundusze Europejskie wspierają inicjatywy dające radość mieszkańcom Lubelszczyzny – zarówno tym małym, jak i dużym. Środki unijne pomagają w budowie i modernizacji obiektów rozrywkowych, parków rekreacji czy po prostu umożliwiają rozwój miejsc mających potencjał turystyczny.

Unijne wsparcie pozwala jednak na znacznie więcej, niż tworzenie obiektów o funkcji wyłącznie rozrywkowej. Dzięki Funduszom Europejskim powstają miejsca, które jednocześnie bawią i uczą – a wiedzę przekazują w ciekawej, „lekkostrawnej” formie, często przy wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii.

O jednej z takich inwestycji przeczytasz w kolejnym z naszych artykułów!



Fot. UM w Lublinie/Rafał Michałowski

Zdjęcie: Dziewczynka wśród egzotycznej roślinności.

5.2 Co robić, kiedy brakuje pomysłu na weekend? Propozycja dla całej rodziny

Kajak lekko się kotysze przy wyjściu na brzeg, chwila niepewności i... udaje nam się wylądować suchą stopą! Wyprawa nad zalewem zaliczona. Gdzie teraz? Do laboratorium głównego, aby poznać sekretne życie mrówek? Albo do laboratorium awifauny – gdzie zobaczymy, jak wygląda lot z perspektywy ptaka. A może zażyć jeszcze odrobiny ruchu i odwiedzić Park Linowy czy Plac Energii? W Zoomie Natury nie ma czasu na nudę.

Czym jest Zoom Natury? To ogromny park rekreacji o powierzchni ponad 10 hektarów położony nad Zalewem Janowskim. Znajduje się tu przepiękna, piaszczysta plaża ciągnąca się na przestrzeni 500 metrów, pasáže spacerowe z fontannami, ścieżki rowerowe i siłownie zewnętrzne otoczone naturalną roślinnością. Odkryjemy tu jeden z najatrakcyjniejszych w Polsce Parków Linowych, a także nowoczesne laboratoria edukacyjne łączące aktywne poznawanie świata z zabawą. Bliska natury inwestycja powstała dzięki inicjatywie lokalnych władz przy mocnym wsparciu Funduszy Europejskich.



Zdjęcie: Lupa przybliżająca strukturę roślinności.

Fot. UM w Lublinie/Marcin Tarkowski

Zaczyna się od pomysłu

Patrząc na wtopiony w krajobraz park, trudno sobie wyobrazić tę przestrzeń bez niego. Jednak przez długi czas to miejsce było niezagospodarowane. Do 2011 roku znajdował się tu wyłącznie zalew z małą okoliczną infrastrukturą. Poza bliskością przyrody nie oferował dodatkowych atrakcji. Stworzenie Zoomu Natury było pomysłem obecnego burmistrza Janowa – Krzysztofa Kottysia. Zainspirował się on podobnym kompleksem w Bałtowie.

Po złożeniu wstępnych wniosków o dofinansowanie do projektu dołączyła pracownia Mirostawa Nizio – autora m. in. Muzeum Powstania Warszawskiego. W 2015 r. w pracowni *Nizio Design* podczas gali *European Property Award* przyznano za ten projekt 5 gwiazdek dla najlepszego w Europie obiektu tego rodzaju. Doceniono umiejętne zagospodarowanie przestrzeni i proekologiczne rozwiązania.

Zoom na Fundusze

Park rekreacji nie mógłby zaistnieć bez dofinansowania ze środków unijnych. Tak o jego rozwoju mówi prezes Zoomu Natury, pani Beata Staszewska:

- Inwestycja powstawała w kilku etapach. Łącznie z Funduszy Europejskich uzyskaliśmy 21 milionów złotych dofinansowania, z wkładem własnym wynoszącym 7 milionów.

Dofinansowanie przyniosło wiele korzyści dla gminy i jej okolic.

- Zoom Natury zarabia na sobie. A do tego zapewnia miejsca pracy w regionie. Poza sezonem pracuje tu ok. 30 osób, a w trakcie najbardziej obłożnych miesięcy zatrudniamy dodatkowo prawie 100 pracowników sezonowych. Na początku w planach było tylko siedmiu stałych pracowników, ale jak widać, inwestycja się rozrosła.

- Park sprzyja również rozwijaniu turystyki w naszym regionie. Co roku przyjeżdża tu coraz więcej turystów

– dodaje pani Beata.

Zoom na edukację

Park powstał z myślą o kompleksowym podejściu do spędzania wolnego czasu. Edukacja to jeden z jego priorytetów.

- Zapraszamy do ZOOMu pasjonatów – ornitologów, przyrodników, ekologów, ogrodników, zielarzy, fotografów, odkrywców, poszukiwaczy przygód i niezwykłych wrażeń. Przychodzą tu zarówno indywidualni goście w różnym wieku, jak i całe wycieczki szkolne

– mówi manager parku, pani Monika Niedziątek.

W centralnej części parku rekreacji znajduje się główny obiekt ekspozycyjny, tzw. „Zoom Natury”. Znajdziemy tu mnóstwo informacji związanych ze światem przyrody i historii naturalnej. A także wiele ciekawostek o gatunkach znajdujących się pod ochroną.

Pod specjalnie zaprojektowanymi soczewkami i kamerami zwiedzający mogą obejrzyć niewidoczne gołym okiem tajniki natury. Właśnie od tych soczewek wzięła się nazwa całego kompleksu.

Spragnieni wiedzy mogą odwiedzić również laboratoria związane z nauką o ptakach, florze i faunie leśnej czy ekologii. Każdy może samodzielnie przeprowadzić doświadczenie na centralnie położonym Placu Energii.

Zoom na ruch

Oczywiście Zoom Natury to nie tylko edukacja. Położenie parku nad Zalewem Janowskim umożliwia korzystanie z wciąż rozwijającej się infrastruktury rekreacyjno – sportowej. Dzięki temu każdy ma możliwość uprawiania różnorodnych form turystyki. Odnajdą się tu na pewno miłośnicy sportów wodnych. Zyskujemy możliwość doskonalenia umiejętności i kwalifikacji, a także szansę rozwoju zainteresowań w takich dziedzinach jak off - road, survival, narciarstwo wodne i wiele innych.

Na szczególną uwagę zasługuje tutejszy Park Linowy. Wszystkie jego trasy oraz atrakcje dostępne są dla osób z niepełnosprawnością. Mogą z nich korzystać także Ci, którzy poruszają się na wózkach inwalidzkich. Prawdopodobnie jest to jedyny taki park w Europie Środkowo-Wschodniej.

Dla każdego coś dobrego

Atrakcji w Zoomie Natury jest tak wiele, że łatwo wpaść w pułapkę wyliczanki. Warto tu przybyć przekonąć się, co jeszcze oferuje to miejsce. Przyjezdni mogą liczyć na ulokowanie w bazie noclegowej. Obiekt ma przygotowany specjalny program zwiedzania dostosowany do grup w różnym wieku, jak i turystów indywidualnych.

Nie tylko firmy prywatne

Jak widać, nie tylko inwestycje prywatne, ale też inicjatywy samorządowe mają ogromne szanse na realizację, jeśli tylko stoi za nimi dobry pomysł i chęć zmiany na lepsze. Fundusze Unijne to nie tylko dotacje na rozwój firm czy infrastrukturę. Dzięki nim możemy tworzyć przestrzeń kreatywną, gdzie łączą się idee architektoniczne, edukacja, zabawa, sport i wypoczynek.

Już nie musisz zastanawiać się, gdzie spędzić interesujący weekend z rodziną. Weź zoom na naturę!

6.1 PRZYJAZNE OTOCZENIE dzięki Funduszom

Czyste środowisko, zmodernizowana infrastruktura, odnowiona przestrzeń miejska, doinwestowanie obszarów wiejskich – to tylko niektóre z elementów wpływających na to, że w danym miejscu żyje nam się lepiej.

Przy udziale Funduszy Europejskich realizowane są inicjatywy, dzięki którym Lubelszczyzna staje się jeszcze bardziej przyjazna mieszkańcom. To, że w naszym województwie można sprawniej poruszać się po zmodernizowanych drogach czy oddychać czystszy powietrzem (wskutek rosnącego zastosowania ekologicznych źródeł energii) jest w dużej mierze zasługą projektów unijnych.

Co dokładnie udało się zrealizować dzięki unijnym dotacjom? Przeczytaj!

Zdjęcie: Gabłota z egzotyczną roślinnością oglądana przez ludzi.



Fot. UM w Lublinie/Marcin Tarkowski

6.2 Tu możesz jeździć bez obaw o korki!

Korki, dziury w asfalcie, brak odpowiedniego oświetlenia na drodze – brzmi znajomo? Dzięki Funduszom Europejskim stan polskich dróg systematycznie ulega poprawie. Najlepszym tego przykładem jest modernizacja drogi nr 829, sfinansowana ze środków unijnych. Dzięki tej inwestycji na odcinku Łucka-Łęczna-Biskupice możesz jeździć bez obaw o korki i swoje bezpieczeństwo!

Inwestycja w usprawnienia

Droga nr 829 to droga wojewódzka, stanowiąca istotny dla mieszkańców Lubelszczyzny ciąg komunikacyjny. Jak wskazuje Pan Jarosław Koziej z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie, modernizacja tego odcinka wynika z realnych potrzeb:

- Droga nr 829 łączy dwie drogi krajowe – nr 82 i 12. Jest istotnym pasem komunikacyjnym i transportowym dla gmin Milejów, Łęczna i Trawniki. Przejeżdża tutaj wiele osób, które przemieszają się na co dzień między dwoma powiatami – łęczyńskim i świdnickim. Niestety, wcześniejszy stan drogi pozostawiał wiele do życzenia – nawierzchnia była popękana, w złym stanie. Do tego brakowało chodników, ścieżek rowerowych, odpowiedniego oświetlenia. Wszystko to sprawiało, że zarówno kierowcy, jak i piesi, poruszali się po drodze ostrożnie i powoli, a to prowadziło do powstawania korków i innych niedogodności komunikacyjnych.

Dzięki dotacjom z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego udało się przebudować chętnie uczęszczaną, ale niekomfortową w użytkowaniu i niebezpieczną trasę. Dofinansowanie z UE wyniosło aż 80 mln zł (przy całkowitej wartości projektu wynoszącej 98 mln zł) i pozwoliło na przeprowadzenie kompleksowej modernizacji.

Droga dostosowana do potrzeb każdego

Dzięki unijnemu wsparciu przebudowano łącznie 17,83 km drogi. Jednak to nie długość zmodernizowanego odcinka, a szeroki zakres działań jest czymś, co robi wrażenie w przypadku tego projektu. Pan Jarosław wyliczając, co udało się zrealizować, posiłkuje się notatkami. Trudno się temu dziwić – ilość wykonanych prac jest naprawdę imponująca.

- W ramach projektu poszerzono i wymieniono nawierzchnię drogi, umocniono pobocza, wybudowano rowy melioracyjne i zbiorniki odparowujące wodę. Zmodernizowano zatoki autobusowe, stworzono nowe ciągi pieszo-rowerowe oraz wybudowano komfortowe, szerokie ścieżki rowerowe na wybranych odcinkach. Wykonano bariery drogowe i zainstalowano znaki aktywne. Wybudowano również dwa nowe obiekty – wiadukt nad linią kolejową oraz most prowadzący przez rzekę Stawek-Stoki.

Zdjęcie: Fragment ronda widziany z lotu ptaka.

Fot. UM w Lublinie/Przemysław Cząbka



Jakie znaczenie dla mieszkańców Lubelszczyzny mają wszystkie te prace? Pan Jarosław odpowiada:

- Przeprowadzone działania usprawniły komunikację i zwiększyły przepustowość drogi. Co to oznacza? Dzięki modernizacji możemy poruszać po drodze szybciej, a jednocześnie w sposób bardziej uporządkowany. Nowe chodniki, ścieżki rowerowe, przemyślany system odprowadzania wody – to wszystko przyczyniło się do poprawy nie tylko komfortu, ale także bezpieczeństwa osób poruszających się na odcinku Łucka-Łęczna-Biskupice. Mówię tu oczywiście zarówno o kierowcach, jak i pieszych czy rowerzystach.

Podczas realizacji inwestycji nie zapomniano też o osobach z niepełnosprawnością.

- Już na etapie projektowym zaplanowano działania takie jak obniżenie krawężników, zastosowanie płyt ostrzegawczych z wypustkami przed przejściami dla pieszych czy montaż dodatkowego oświetlenia. Istotnym elementem unijnego projektu było to, aby ciągi piesz i pieszko-rowerowe zostały dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością

– podkreśla Pan Jarosław.

Usprawnienia dla mieszkańców i nie tylko

Przejeżdżając drogą nr 829, zobaczysz na własne oczy efekty unijnego wsparcia. Dzięki odnowionej nawierzchni nie będziesz musiał bać się o swoje bezpieczeństwo (i zawieszenie swojego samochodu), nowa organizacja skrzyżowań pozwoli Ci łatwiej dotrzeć do celu, a nowoczesne oświetlenie ułatwi jazdę po zmroku. Pamiętaj, że odcinek Łucka-Łęczna-Biskupice to tylko jedna z inwestycji drogowych zrealizowanych dzięki unijnemu wsparciu, a Fundusze Europejskie poprawiają stan infrastruktury nie tylko naszego województwa, ale także całego kraju.

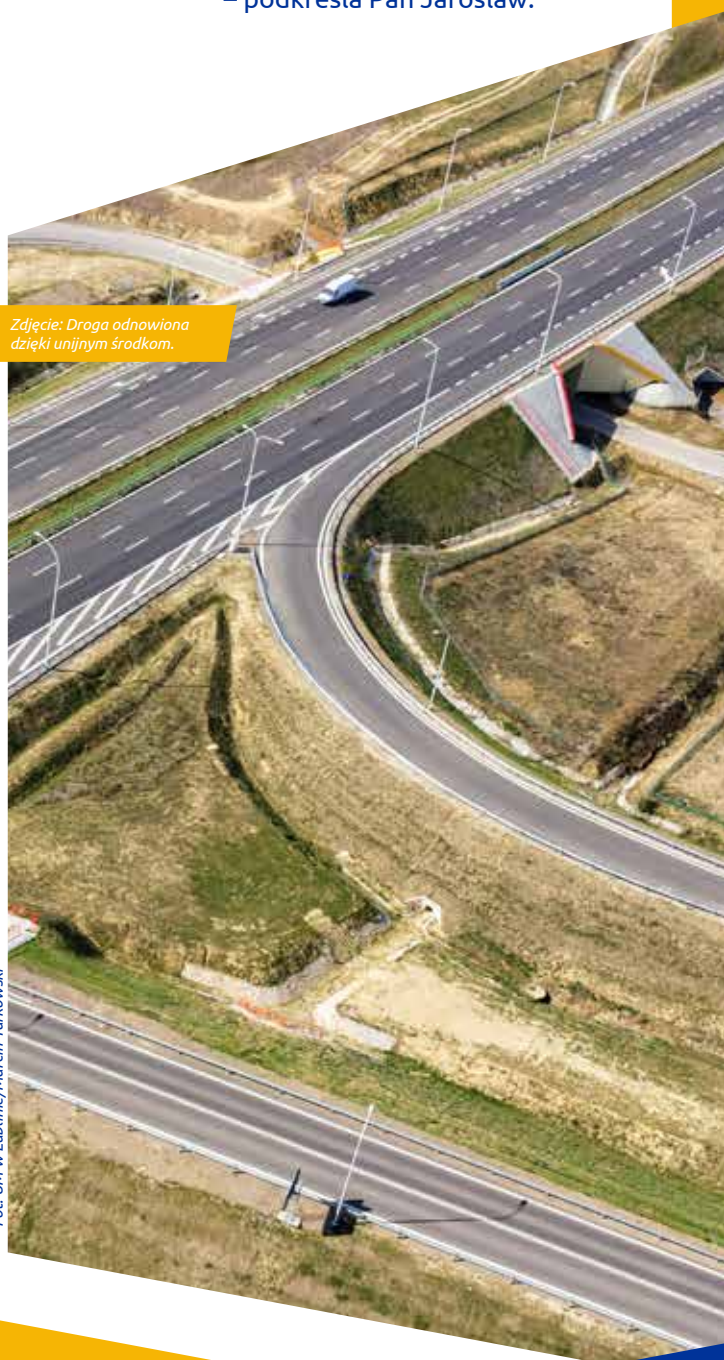
Nie zapominaj, że projekty takie jak ten to nie tylko ułatwienia dla kierowców, pieszych czy rowerzystów korzystających z konkretnej drogi. Mówi o tym Pan Jarosław:

- Lepsze drogi to łatwiejszy dostęp do atrakcji i terenów inwestycyjnych. To jeden z czynników, który przyciąga turystów i przedsiębiorców. Inwestycje takie jak ta przyczyniają się zatem do rozwoju gospodarczego naszego regionu.

Brak korków to tylko jedna z wielu korzyści, jakie niosą ze sobą inwestycje drogowe realizowane ze środków unijnych!

Zdjęcie: Droga odnowiona dzięki unijnym środkom.

Fot. UM w Lublinie/Marcin Tarkowski



6.3 Odetchnij pełną piersią! Fundusze Europejskie pomagają zadbać o środowisko

Czy wiesz, że codziennie wdychasz około dziewięciu kilogramów powietrza? Wraz z nim do Twoich płuc dostają się rozmaite zanieczyszczenia i pyły, które działają szkodliwie na Twój organizm. Brzmi niepokojąco, prawda? Na szczęście dzięki wsparciu środków unijnych realizowane są inicjatywy, które pozwalają poprawić jakość powietrza w naszym województwie. Sprawdź, w jaki sposób Fundusze Europejskie pomagają zadbać o środowisko.

Ekologiczne i... opłacalne źródło energii

Czy właścicielowi dużej, prężnie rozwijającej się firmy, zatrudniającej 160 osób, zależy na ochronie środowiska? Okazuje się, że nawet najbardziej zajęci przedsiębiorcy nie pozostają obojętni wobec kwestii związanych z ekologią. Udowadnia to Pan Stanisław Gzik, założyciel firmy TRANS PAL, oferującej sprzedaż materiałów budowlanych oraz usługi transportowe.

Dzięki dotacjom unijnym w czterech z pięciu placówek przedsiębiorstwa zamontowano panele fotowoltaiczne. Pozwalają one korzystać firmie z niewyczerpanego oraz niegenerującego zanieczyszczeń źródła energii, jakim jest słońce.

- Chcieliśmy zamontować panele fotowoltaiczne w naszym przedsiębiorstwie z kilku powodów. Wiedzieliśmy, że taka instalacja to niezależne od zewnętrznych dostawców źródło energii, mieliśmy też na względzie oszczędności finansowe, jakie daje korzystanie z bezpłatnej przecież energii słonecznej. Motywowała nas również chęć poprawy stanu powietrza lokalnego środowiska. W trzech powiatach, na terenie których znajdują się nasze markety budowlane (powiat janowski, kraśnicki, krasnostawski) wykorzystanie odnawialnych źródeł energii jest znikome. Poprzez instalację paneli korzystających z energii słonecznej chcieliśmy dołożyć swoją „cegielkę” do działań prośrodowiskowych

– tłumaczy Pan Stanisław Gzik.

Przedsiębiorca dodaje:

- Gdy tylko usłyszeliśmy o możliwości sfinansowania instalacji fotowoltaicznej z dotacji unijnych, od razu postanowiliśmy z niej skorzystać. Wiedzieliśmy bowiem, że koszt takiej instalacji (zwłaszcza przy montażu w czterech różnych obiektach) jest bardzo duży i zwróciłby się nam dopiero po dłuższym czasie. Dzięki dotacjom unijnym nie musieliśmy się zastanawiać nad tym, czy naszą firmę stać na taki wydatek. Nie ukrywam, że taka opcja – pokrycia większości kosztów zakupu i montażu paneli – jest dla przedsiębiorcy bardzo atrakcyjna i ułatwia mu podjęcie decyzji o tym, czy inwestować w odnawialne źródła energii.

Zdjęcia: Zbliżenie na panele fotowoltaiczne.

Fot. UM w Lublinie/Marcin Tarkowski

Nowe technologie dla środowiska

Inną firmą, która wdrożyła ekologiczne rozwiązania, jest PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWE HUBERT NIEDZIAŁEK działające w branży turystycznej. W przypadku tej firmy unijne dotacje pozwoliły nie tylko sfinansować zakup paneli fotowoltaicznych, ale także przeprowadzić kompleksową termomodernizację budynku noclegowego.

- Dzięki unijnemu dofinansowaniu mogliśmy docieplić ściany, zamontować panele fotowoltaiczne oraz wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła. Wymieniliśmy starą instalację centralnego ogrzewania na nowy system, działający w oparciu o pompę ciepła. Dzięki temu możemy świadczyć usługi bez obaw o to, czy nasza działalność nie wpływa negatywnie na stan środowiska i nie przyczynia się do wyczerpania jego zasobów

– mówi Pan Hubert Niedziałek.

Fundusze Europejskie pozwoliły Panu Hubertowi na zastosowanie rozwiązań jednocześnie ekologicznych i „inteligentnych”:

- W ramach projektu zainstalowany został system zarządzania energią. Jak on działa? Jeżeli w danym pomieszczeniu temperatura wzrośnie do określonego poziomu, automatycznie zamykany jest dopływ ciepła do wnętrza. Dzięki temu w pomieszczeniu panuje optymalna temperatura, nie występują też straty energii związane z niekontrolowanym dogrzewaniem budynku.

Ekologiczne rozwiązania nie tylko dla przedsiębiorców

To niezwykle ważne, że Fundusze Europejskie umożliwiają dużym firmom inwestycję w ekologiczne rozwiązania. Nie można jednak zapomnieć o tym, że środki unijne pomagają także osobom prywatnym, mieszkańcom naszego województwa, zadbać o stan środowiska naturalnego. Warto tutaj wspomnieć chociażby o projekcie „Słońce naszym wsparciem – solary w Gminie Borki”. Dzięki jego realizacji zamontowano 367 instalacji solarnych w domach położonych na terenie aż 13 miejscowości.

Pamiętaj, że każdy z nas – również Ty – może zadbać o środowisko naturalne i zrobić to, dzięki wsparciu Funduszy Europejskich, naprawdę niewielkim kosztem!

Zdjęcie: Panele
fotowoltaiczne na dachu.

Fot. stock.adobe.com

7. Podsumowanie

Jaki był cel niniejszej publikacji? Chcieliśmy rozwiązać wątpliwości wokół tego, jak Fundusze Europejskie mogą pomóc mieszkańcom Lubelszczyzny takim jak Ty. Zainspirować Cię do działania i udowodnić, że z unijnego wsparcia może skorzystać każdy – przedsiębiorca, naukowiec, rodzic, osoba bezrobotna, uczeń. Pokazać, że efekty projektów unijnych widać na każdym kroku – w szkołach, miejscach pracy, szpitalach, obiektach rekreacyjnych czy na drogach.

Jeśli nasz ebook był dla Ciebie źródłem wiedzy i inspiracji – niezmiernie się cieszymy i dziękujemy za wspólną podróż śladami projektów unijnych!

A jeśli po przeczytaniu publikacji czujesz lekki niedosyt i chciałbyś dowiedzieć się więcej – cieszymy się jeszcze bardziej! Zajrzyj na strony rpo.lubelskie.pl oraz info.rpo.lubelskie.pl. Znajdziesz tam nie tylko informacje o inwestycjach, ale także różne ciekawostki dotyczące Lubelszczyzny oraz szereg inspiracji – począwszy od pomysłów na własną działalność, skończywszy na propozycjach na weekendowy wyjazd.

Zdjęcie: Uśmiechnięta kobieta patrząca w ekran laptopa.

Fot. stock.adobe.com

**Lubelskie
Fundusze Europejskie**